środa, 18.01.2023

Wielki Tydzień i Triduum Paschalne

Wprowadzenie

Wielki Tydzień - jak sama nazwa wskazuje - oznacza, że dokonały się w owych dniach największe Tajemnice związane z Odkupieniem rodzaju ludzkiego: Oto Chrystus Pan poniósł śmierć na krzyżu i zmartwychwstał. Nad te wydarzenia historia zbawienia nie zna większych zdarzeń. Dlatego słusznie te święte dni nazwano jako: Wielki Tydzień. Jest to wyjątkowy czas. Kolejny liturgiczny czas, w którym wydarzenia z przeszłości w sposób sakramentalny dokonują się na naszych oczach. Głębokie przeżycie i zrozumienie Wielkiego Tygodnia – pozwala odkryć sens życia, odzyskać nadzieję i wiarę.

Same Święta Wielkanocne, bez prawdziwego przeżycia i uczestnictwa w poprzedzających je dniach: nie staną się dla nas czasem przejścia ze śmierci do życia, nie zrozumiemy wielkiej Miłości Boga do każdego z nas. Wiele polskich rodzin niestety przeżywa Święta Wielkanocne w taki sposób, że następuje zubożenie ich głębokiej treści. W Wielkim Tygodniu robi się gruntowne porządki i zakupy - że często brakuje czasu i sił na pójście do kościoła w Wielki Czwartek, Wielki Piątek czy nawet Wielką Sobotę. Nie pozwólmy, by tak stało się w naszych rodzinach.

Obrzędy liturgiczne Wielkiego Tygodnia powinny skupić całą naszą uwagę i świadomość na wydarzeniach, które przecież bezpośrednio związane są z Tajemnicą Odkupienia człowieka. Dlatego jesteśmy w Wielkim Tygodniu w sposób szczególny zaproszeni, by wzbudzić w sobie zadumę, refleksję i wielką wdzięczność wobec Chrystusa za dar naszego odkupienia, co powinno doprowadzić nas do pojednania z Bogiem w sakramencie Pokuty.

Historia

Struktura Wielkiego Tygodnia - kształtowała się stopniowo w ciągu dziejów. Obecnie obejmuje ona następujące wydarzenia: triumfalny wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy w Niedzielę Palmową; ostatnie dyskusje Chrystusa z Sanhedrynem w świątyni; przepowiednie Chrystusa o zburzeniu Jerozolimy i o końcu świata; Ostatnią Wieczerzę i Mękę Pańską; wreszcie chwalebne Zmartwychwstanie. Wielki Tydzień ma tak wysoką rangę w liturgii Kościoła, że nie dopuszcza, by w tym świętym czasie obchodzono nawet uroczystości. Gdyby zaś takie miały miejsce w kalendarzu, to odkłada się je na czas po Wielkanocy i po jej oktawie (np. uroczystość Zwiastowania Pańskiego).

Słowo „triduum" pochodzi z języka łacińskiego i oznacza „trzy dni". To jednak nie tylko określenie liczby dni, ale także fazy odkupienia za grzechy. Mowa o:

- ostatniej wieczerzy,
- śmierci Jezusa na krzyżu,
- Zmartwychwstaniu

triduum

Image not found or type unknown

Pod koniec IV w., św. Ambroży, biskup Mediolanu i wybitny teolog, na określenie trzech dni świętowania męki i zmartwychwstania Pańskiego użył sformułowania Triduum Paschalne. Mamy więc Triduum i jakby się wydawało: cztery dni: Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielką Sobotę i Niedzielę Zmartwychwstania. Według żydowskiego kalendarza bowiem, który przejął Kościół w określaniu czasu liturgicznego, nowy dzień zaczyna się wieczorem poprzedniego dnia. W kalendarzu świąt chrześcijańskich Wielkanoc pojawiła się po Soborze Nicejskim, zwołanym przez cesarza Konstantyna Wielkiego w 325 roku. To wówczas ustalono, że przypadać będzie w niedzielę po pierwszej pełni księżyca. Może ona wypaść pomiędzy 22 marca (Wielkanoc 1818 r.) a 25 kwietnia (Wielkanoc 1943 r.). Wielkanoc stała się zatem świętem ruchomym, któremu podporządkowano inne święta – wcześniejsze, takie jak Środa Popielcowa, i późniejsze, np. Boże Ciało.

Obchody wielkanocne nawiązują do ostatnich dni życia Chrystusa. W tradycji chrześcijańskiej celebruje się Wielki Tydzień. Rozpoczyna go Niedziela Palmowa, obchodzona na pamiątkę uroczystego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy, witanego przez tłumy mieszkańców z gałązkami oliwnymi. Zwyczaj święcenia palm przyjął się w IV wieku w Ziemi Świętej, do Europy dotarł w wieku VII, a dopiero w XI został wprowadzony do liturgii. Liście palmowe stały się symbolem zwycięstwa męczenników. W Polsce zastąpiły je gałązki wierzbowe. Przypisywano im różne właściwości – miały chronić przed klęskami, przynosić urodzaj, zapewniać płodność. Niedziela Palmowa wraz z Niedzielą Zmartwychwstania spinają się jak swoista klamra poprzez wydarzenia świętowane w tygodniu, jak i w same niedziele.

Celebracja Wielkiego Piątku miała swój początek w Jerozolimie, po odnalezieniu relikwii Krzyża świętego w 326 r. przez św. Helenę, matkę cesarza Konstantyna Wielkiego.

Odkryła je ona – jak podaje Sokrates Scholastyk, starożytny historyk Kościoła – pod świątynią ku czci Afrodyty, którą w miejscu grobu Jezusa kazał wznieść cesarz Hadrian. Cesarzowa widziała to miejsce we śnie. Kazała usunąć posąg bóstwa i wybrać ziemię. Po wykonaniu tych czynności okazało się, że w grobie znajdują się trzy krzyże i tabliczka z napisem „Jezus Nazarejczyk, król żydowski". Jak rozpoznano właściwy krzyż? Biskup Jerozolimy Makary polecił przynieść fragmenty krzyży do pewnej ciężko chorej kobiety, wierząc, że ta, po dotknięciu Chrystusowego, wyzdrowieje. Tak też się stało.

Wielka Sobota. Św. Augustyn nazywał tę noc Matką wszystkich Wigilii. W Wielką Sobotę także nie odbywa się Msza Święta. Zgodnie z wielowiekową tradycją, rano wierni święcą pokarmy (jajka, chleb, baranka wielkanocnego, chrzan, sól czy babkę wielkanocną) oraz odwiedzają Grób Pański. Po zmroku odbywa się natomiast liturgia Wigilii Paschalnej. Wszystkie obrzędy Wigilii Paschalnej odbywają się w nocy: nie wolno ich rozpocząć, zanim nie zapadnie noc, a należy je zakończyć przed świtem niedzieli. Wigilia Paschalna składa się z czterech części. Są to: Liturgia Światła, Liturgia Słowa, Liturgia Chrzcielna oraz Liturgia Eucharystyczna. Później następuje procesja rezurekcyjna.

Dzień po dniu

Niedziela Palmowa

Wielki Tydzień otwiera Niedziela Palmowa. Nazwa tego dnia pochodzi od wprowadzonego w XI w. zwyczaju święcenia palm. Liturgia bowiem wspomina uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy, bezpośrednio poprzedzający Jego mękę i śmierć na krzyżu. Witające go tłumy rzucały na drogę płaszcze oraz gałązki, wołając: „Hosanna Synowi Dawidowemu". Liturgia Niedzieli Palmowej „rozpięta" jest między dwoma wydarzeniami: 1. radosną procesją z palmami oraz 2. czytaniem – jako Ewangelii – Męki Pańskiej według jednego z trzech Ewangelistów synoptycznych: Mateusza, Marka lub Łukasza (Mękę Pańską wg św. Jana czyta się podczas liturgii Wielkiego Piątku). W ten sposób Kościół podkreśla, że triumf Chrystusa [Jego Majestat Królewski] oraz Jego Ofiara są ze sobą nierozerwalnie związane. Procesja z palmami jest – z jednej strony – upamiętnieniem wydarzenia sprzed wieków [wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy], z drugiej zaś oznacza – nasze wędrowanie wraz z Chrystusem ku ofierze, którą obecnie jest Msza święta. Oznacza to, że nasza droga do Boga Ojca prowadzi zawsze przez krzyż.

Poświęcone palmy przechowuje się przez cały rok, aby w następnym roku mogły zostać spalone na popiół, którym są posypywane nasze głowy w Środę Popielcową. W Polsce, gdzie trudno o prawdziwe gałązki palmowe, istnieje tradycja przygotowywania specjalnych palemek. W niektórych regionach kolorowe palmy przygotowywane są z suszonych kwiatów. W wielu parafiach organizowane są konkursy na najpiękniejszą lub największą palmę. W Polsce poświęcone palmy zatyka się w mieszkaniu za krzyże i obrazy, by strzegły domu od nieszczęść i zapewniały Boże błogosławieństwo. Palmy umieszczano także na polach, aby Pan Bóg strzegł zasiewów i plonów przed gradem, suszą i nadmiernym deszczem. W Polsce Niedziela Palmowa nosiła także nazwę Niedzieli Kwietnej, bo zwykle przypada ona w kwietniu, kiedy to pokazują się pierwsze kwiaty. W Niedzielę Palmową po sumie odbywały się w kościołach przedstawienia pasyjne.

A oto jak nam poetycko przedstawia nastrój Niedzieli Palmowej Zofia Kossak-Szczucka: „ W Palmową Niedzielę każdy kościół polski zakwita wiązankami wierzbiny, modrzewiu, borówek, borowinku, jak gdyby całe gaje weszły do świątyni oddać hołd Zbawicielowi. Wierzbina usiana białymi kotkami — to polska palma wdzięczna i pokorna. Gdy wiosna wczesna, a Wielkanoc późna, kotki wierzb nie są już białe, ale żółte, sypiące złotym pyłem o słodkiej woni. Wychodząc po nabożeństwie z kościoła, należy połknąć parę poświęconych baziek. Miękkie, kosmate, z trudem przechodzą przez krtań, lecz zabieg wart jest trudu, chroni bowiem od chorób gardła na przeciąg roku" (Rok Boży, s. 56).

Wielki Poniedziałek

Poniedziałek, Wtorek i Środa Wielkiego Tygodnia nie wyróżniają się niczym specjalnym, jeśli chodzi o liturgię. Od Wielkiego Poniedziałku do Wielkiej Środy włącznie Pan Jezus dzień spędzał w Jerozolimie i nauczał w świątyni, a na noc udawał się do odległej parę kilometrów Betanii. Gościny Jemu i Jego uczniom udzielali: Marta, Maria i wskrzeszony Łazarz. W Wielki Poniedziałek jesteśmy zatem zaproszeni do Betanii, aby w gronie przyjaciół przygotować się na duchową walkę. Właśnie w domu Marty, Marii i Łazarza urządzono ucztę, jakby pożegnalną. To tu Maria z miłością namaściła stopy Jezusa drogocennym olejkiem nardowym - „na dzień mojego pogrzebu". Za tydzień o rannej porze pójdą pobożne niewiasty do grobu Jezusa, aby znów namaścić ciało Zmarłego wonnościami i olejkami i przeżyją… szok.

W Wielki Poniedziałek w drodze do Jerozolimy Chrystus uczynił uschłym figowe drzewo za to, że nie znalazł na nim owoców, a tylko same liście. Kiedy wszedł na plac świątyni i zobaczył tam kupców z towarami i bydłem, wypędził ich stamtąd. Jerozolima przed świętami przepełniona była Żydami i nawet poganami. „Któż to jest?" - pytano. „Widzieliśmy Go na własne oczy… Wskrzesił Łazarza w Betanii…" Kapłani naradzali się jakże Go pojmać w biały dzień spośród rzeszy sfanatyzowanego ludu.

Wielki Wtorek

Pan Jezus prowadził najgwałtowniejsze polemiki ze starszyzną żydowską, które zakończył wielokrotnym „biada", rzuconym na swoich zatwardziałych oponentów. W wielkiej też mowie, tzw. eschatologicznej, zapowiada proroctwo o całkowitym zniszczeniu Jerozolimy oraz końcu świata, jaki zamknie dzieje ludzkości. Zapowiada także powtórne swoje przyjście na ziemię w chwale. W przypowieści o roztropnym słudze, o mądrych i głupich pannach i o talentach nawołuje do czujności. Dla Chrystusa coraz bliższa staje się godzina doświadczenia gorzkiej prawdy o ludzkiej przyjaźni i godzina ataku nieprzyjaciół.

Wielki Wtorek prowadzi nas także do Wieczernika, gdzie jesteśmy świadkami nieporuszonego i zatwardziałego serca Judasza, który „po spożyciu kawałka chleba zaraz wyszedł. A była noc". Grzech jest wejściem w ciemność… Judasz pogrąża się w ciemności. Również podobnie trwa dramat współczesnych Judaszów. Ale jest to również czas spojrzenia we własne sumienie, by zastanowić się, czy ja również nie dokonuję zdrady Chrystusa…

Wielka Środa

W Wielką Środę jesteśmy zaproszeni do przygotowania Paschy. Miejsce, okoliczności i znaki wskazuje sam Jezus. Ten dzień Wielkiego Tygodnia ma bezpośredni już kontakt z wydarzeniami Wielkiego Czwartku i Wielkiego Piątku. Sanhedryn na tajnej naradzie postanawia za wszelką cenę zgładzić Jezusa. Judasz ofiaruje Wielkiej Radzie Żydowskiej swoją pomoc za srebrniki, przyrzekając śledzić Chrystusa, a gdy będzie sam - zawiadomi o tym Sanhedryn, aby Go można było pojmać. Oto człowiek dokonuje wyceny Boga: „wyznaczyli trzydzieści srebników". Zdrada Chrystusa-Boga wciąż trwa i we współczesnym świecie. Ale w tym naszym świecie możliwy jest również powrót do Wieczernika…

ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE

Szczytem roku liturgicznego i Wielkiego Tygodnia jest Święte Triduum Paschalne Męki i Zmartwychwstania Pańskiego. Jak niedziela zajmuje główne miejsce w tygodniu, tak Triduum Paschalne stanowi szczyt roku liturgicznego. Samo greckie słowo pascha, będące tłumaczeniem hebrajskiego pesach - oznacza przejście. Pascha w sensie ścisłym związana jest z pamiątką przejścia Izraelitów z niewoli egipskiej przez Morze Czerwone do Ziemi Obiecanej (po grecku przejście brzmi: exodus). Możemy wskazać na kilka „eksodusów" (przejść) obecnych w historii zbawienia. Pierwszym jest wspomniane historyczne wyjście Izraelitów z Egiptu. Drugim wydarzeniem jest wyjście z kolejnych niewoli, w które Izrael wpadał (np. asyryjskiej, babilońskiej, syryjskiej). Centralnym wydarzeniem jest Pascha Jezusa: Męka,

Śmierć, Pogrzebanie i Zmartwychwstanie. Pascha Chrystusa oznacza Jego przejście ze śmierci do życia, z tego świata do Ojca. Nasza pascha - jako wyznawców Chrystusa - dokonuje się przez sakramenty, w ramach których przechodzimy ze śmierci grzechu do nowego życia. Te zbawcze wydarzenia celebrujemy podczas Triduum Paschalnego.

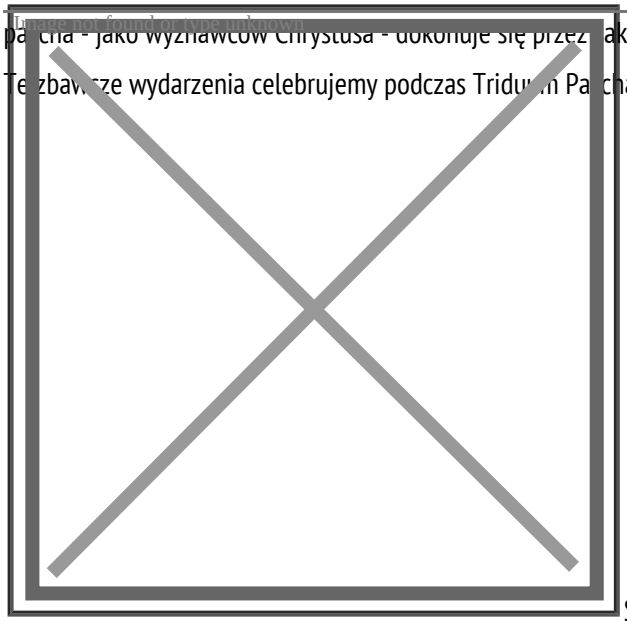

Słowo Triduum po łacinie onacza: trzy dni. Policzmy je: Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota i Niedziela Zmartwychwstania. Wychodzi cztery dni. Czy coś się nie zgadza? Otóż trzeba pamiętać, że w liturgii święto zaczyna się zawsze wieczorem dnia poprzedniego [nieszporami]. TRIDUUM PASCHALNE ROZPOCZYNA SIĘ WIECZOREM W WIELKI CZWARTEK, czyli w wigilię Wielkiego Piątku. Potem jest Sobota, która zaczyna się wieczorem w Wielki Piątek, oraz Niedziela, która zaczyna się w sobotni wieczór, w Wigilię paschalną. A zatem łącznie mamy trzy dni. Ale uwaga: te TRZY DNI stanowią tak naprawdę JEDNO WIELKIE ŚWIĘTO. Bo Krzyża nie wolno oddzielać od Zmartwychwstania. W jedności Triduum Paschalnego kryje się sedno chrześcijańskiego przesłania: życie rodzi się ze śmierci.

Jednak, by być precyzyjnym w naszej narracji, to dopowiedzmy istotną uwagę: oto w liturgii nie chodzi ściśle o te trzy dni, ale o trzy momenty zbawcze: Ofiarę Jezusa, Jego Pogrzebanie i Zmartwychwstanie. Dlatego Święte Triduum Paschalne (dawniej nazywane Triduum Sacrum) to: Wielki Piątek, Wielka Sobota i Wielka Niedziela Zmartwychwstania!!! Wielki Czwartek – jako dzień jest normalnym wielkopostnym dniem. Dopiero Mszą Świętą Wieczerzy Pańskiej, liturgicznie należącą już do Wielkiego Piątku, kończy się Wielki Post, a rozpoczyna Triduum Paschalne. Czas ten słusznie określany jest jako Triduum Chrystusa Ukrzyżowanego, Pogrzebanego i Zmartwychwstałego.

Triduum Paschalne obejmuje zatem:

- liturgię Mszy Wieczerzy Pańskiej, sprawowaną wieczorem w Wielki Czwartek;
- wielkopiątkową liturgię Męki Pańskiej;
- Wigilię Paschalną - najbardziej uroczystą i najpiękniejszą ze wszystkich liturgii Kościoła, sprawowaną po zapadnięciu zmroku w Wielką Sobotę – w Wielką Noc;
- Triduum kończy się wieczorem w Niedzielę Zmartwychwstania.

Warunkiem owocnego przeżycia Triduum Paschalnego jest zatem wewnętrzne nastawienie i uświadomienie sobie, że ŚWIĘTA PASCHALNE ZACZYNAJĄ SIĘ WIECZOREM W WIELKI CZWARTEK. Warto wcześniej skorzystać ze spowiedzi św., zrobić zakupy i porządki, skupić się na rozważaniu Tajemnic naszej wiary. Byłoby idealnie, gdyby Wielki Piątek był dniem wolnym od pracy. Być może kiedyś tak się stanie. Wielki

Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota z Niedzielą Paschalną - są zatem JEDNYM WIELKIM ŚWIĘTEM; dniami szczególnie bogatymi w obchody liturgiczne. Warto w pełni z tego bogactwa skorzystać. Jest towspaniały dar Kościoła, który może nas ubogacić i zbliżyć każdego do Chrystusa. Dzięki głębokiemu przeżyciu Wielkiego Tygodnia, zanurzeniu się w tajemnicę Bożej Miłości, mamy szansę rzeczywiście odnowić nasze życie, odnowić naszą wiarę i nawrócić się do Boga.

WIELKI CZWARTEK

Msza Krzyżma św.

W Wielki Czwartek, w czasie specjalnej Mszy św. - Mszy Krzyżma odprawianej w godzinach porannych w katedrze - biskup błogosławi oleje używane do sprawowania sakramentów (chrztu, bierzmowania, kapłaństwa, namaszczenia chorych), a kapłani odnawiają swoje kapłańskie przyrzeczenia. Msza Krzyżma nie należy ściśle do Triduum Paschalnego. Ten obchód liturgiczny jest szczególną manifestacją jedności Kościoła, ukazuje pełnię władzy kapłańskiej biskupa i jedności z nim wszystkich kapłanów.

Msza św. Wieczerzy Pańskiej

Mszą św. Wieczerzy Pańskiej, odprawianą godzinach popołudniowo-wieczornych w Wielki Czwartek – rozpoczyna się Święte Triduum Paschalne. Ta Liturgia sprawowana jest na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy, podczas której Jezus dokonał aktu ofiary ze swojego ziemskiego życia. Ta Msza św. zwraca naszą uwagę na następujące wymiary chrześcijańskiego życia:

1. ustanowienie Eucharystii - jako trwałej, prawdziwej i rzeczywistej obecności Jezusa w swoim Kościele;
2. ustanowieniesakramentu Kapłaństwa;
3. przykazanie miłości, którego wzór i istotę pokazuje nam sam Chrystus [np. umywając nogi Apostołom].

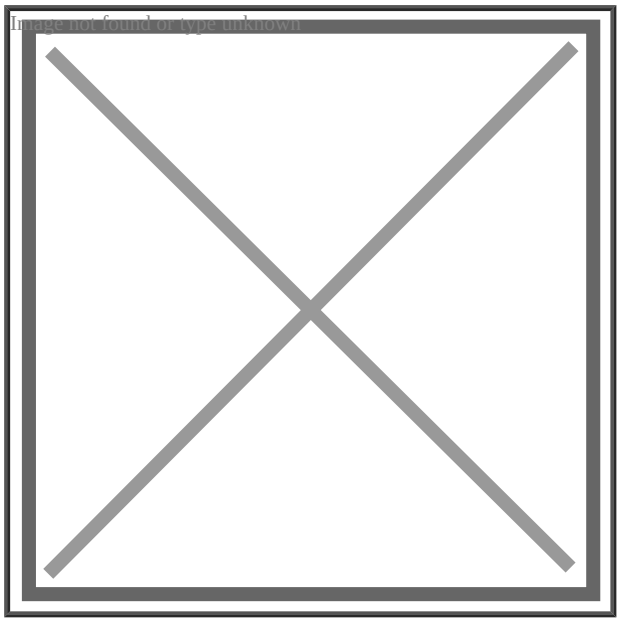

Zasadniczo wydarzenia Wielkiego Czwartku możemy podzielić na dwie fazy: tego, co dzieje się w Wieczerniku oraz tego, co ma miejsce na Górze Oliwnej. W Wieczerniku - w czasie Ostatniej Wieczerzy Chrystus ustanowił Najświętszy Sakrament jako Ofiarę (Mszę św.) i Komunię św. Odprawił na oczach Apostołów PIERWSZĄ MSZĘ ŚWIĘTĄ i rozdał im eucharystyczny Chleb jako Komunię świętą. Po raz pierwszy Apostołowie usłyszeli wtedy: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje. (...) Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. (...) To czyńcie na moją pamiątkę". Wielki Czwartek - to DZIEŃ PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ APOSTOŁÓW.

Kapłan Mszę świętą Wieczerzy Pańskiej odprawia w kolorze białym, radosnym. Śpiewamy również świąteczne Gloria (opuszczane przez cały Wielki Post). Przy czym podczas śpiewu hymnu: Chwała na wysokości Bogu – biją dzwony, które potem milkną. Usłyszymy je ponownie podczas tego samego

Hymnu śpiewanego w Nocy Wigilii Paschalnej.

Z ustanowieniem Eucharystii wiąże się ściśle ustanowienie tego samego świętego dnia sakramentu KAPŁAŃSTWA. Istotą kapłaństwa jest składanie ofiary w imieniu ludu Bożego. Bez kapłana nie ma Ołtarza, nie ma Ofiary, nie ma Komunii świętej, nie ma w naszych świątyniach Chrystusa. Bo ile razy kapłan wymówi słowa konsekracji, ustanowionej przez Chrystusa Pana, tyle razy powtarza się cud przeistoczenia: chleba w Ciało, a wina w Krew Pana Jezusa.

Warto zatem w Wielki Czwartek pamiętać o kapłanach. To oni w imieniu Chrystusa odradzają nas w sakramencie Chrztu i czynią nas dziećmi Bożymi. Dają nam życie łaski uświęcającej. W sakramencie Bierzmowania umacniają nas w wierze i dają siłę. W sakramencie Spowiedzi odpuszczają nam grzechy i kary za nie należne. To kapłani w imieniu Boga wiążą dłonie oblubieńców podczas sakramentu Małżeństwa na dozgonną miłość i zapewniają im szczególną Bożą łaskę do godnego wypełnienia obowiązków małżeńskich i rodzicielskich. Są przy nas podczas naszego cierpienia z sakramentem Chorych. A gdy przyjdzie śmierć, kapłan stanie przy nas jako anioł Chrystusa i odda w dobre ręce niebieskiego Ojca.

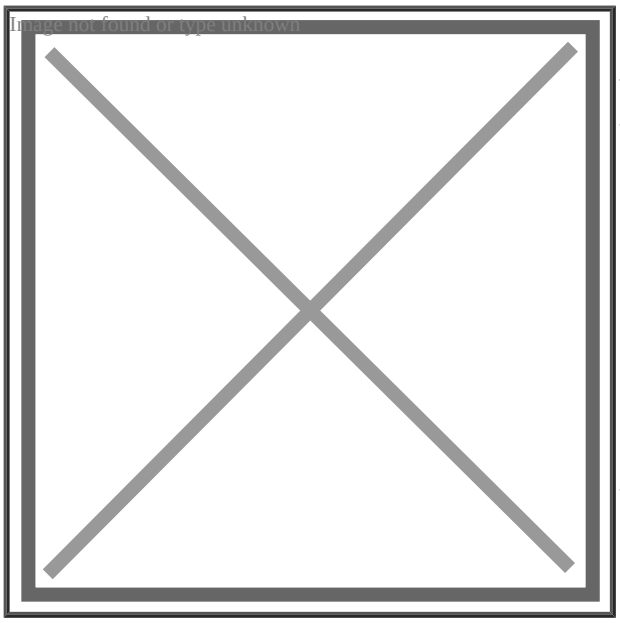

Druga część obrzędów Wielkiego Czwartku przenosi nas na Górę Oliwną. Jest tu wyraźne nawiązanie do Tajemnicy męki i śmierci Pana Jezusa. Po Ostatniej Wieczerzy Chrystus udał się do Ogrodu Oliwnego i tam czekał na swoich prześladowców. Kiedy ci przyszli, oddał się dobrowolnie w ich ręce dla zbawienia rodzaju ludzkiego. Nocą został zaprowadzony przed Sanhedryn, czyli przed Wielką Radę Żydowską, która pod przewodnictwem najwyższego kapłana, Kajfasza, wydała na Niego wyrok śmierci. Ponieważ jednak według prawa żydowskiego wyroki zapadłe w nocy były nieważne, dlatego w Wielki Piątek z rana ponownie zebrała się Rada Żydowska, aby potwierdzić nocny wyrok. W międzyczasie zaprowadzono Pana Jezusa do więzienia i tam straż kapłańska znęcała się nad Chrystusem w najokrutniejszy sposób.

Na pamiątkę tych bolesnych dla Pana Jezusa godzin, po modlitwie po Komunii Świętej, kapłan przenosi Najświętszy Sakrament do kaplicy przechowania czy adoracji, czyli „ciemnicy", gdzie odbywa się adoracja eucharystyczna. W polskiej tradycji zachowało się średniowieczne określenie: adoracja w ciemnicy. Podkreśla to fakt, że Jezus spędził tę noc w więzieniu. Przechowuje się tu Eucharystię na piątkową liturgię, bo w sam dzień Wielkiego Piątku nie odprawia się Mszy Świętej. Podejmuje się tu adorację, wspomina się w prywatnej modlitwie opuszczenie Jezusa, Jego uwięzienie. Znakiem tych wydarzeń jest też obnażenie ołtarza. Obrus ściąga się również dlatego, że nie będzie sprawowanej Mszy Świętej.

W wielu kościołach w trakcie Mszy św. Wieczerzy Pańskiej [po homilii] praktykowany jest piękny zwyczaj, że celebrans umywa nogi 12 mężczyznom na pamiątkę tego, że i Chrystus umył nogi swoim Apostołom. To gest symboliczny, który ma przypominać, że powołaniem Kościoła jest służba człowiekowi.

W Wielki Czwartek po powrocie z kościoła rodzina może zgromadzić się na wspólnej uroczystej wieczerzy. Można zapalić świecę, odczytać Ewangelię św. Jana (J 13,12–17). To dobry moment na pojednanie, na wzajemne wybaczenie sobie urazów. Bardzo ważne jest, aby od tego momentu zachować w domu nastrój powagi i skupienia. Niech nie zakłócają go telewizory, radioodbiorniki czy głośna muzyka. Przygotowujemy się do przeżycia Wielkiego Piątku.

WIELKI PIĄTEK

Wielki Piątek jest dniem smutku, żałoby i pokuty. To dzień męki i śmierci Chrystusa. Kościół rozmyśla nad męką swojego Pana i Oblubieńca, adoruje krzyż, wstawia się do Boga za zbawienie całego świata. W ciągu dwóch pierwszych dni Triduum [Piątek i Sobotę] trwa święty post paschalny, kiedy to zgodnie z pierwotną tradycją Kościół pości, ponieważ „Oblubieniec został zabrany". Należy zatem zachowywać post i wstrzemięźliwość w Wielki Piątek Męki Pańskiej. Doradza się, aby był on przedłużony także w Wielką Sobotę, tak by wierni z uwznioślonym i otwartym duchem przeszli do radości Niedzieli Zmartwychwstania. A zatem obowiązuje post ścisły, a więc nie tylko jakościowy, ale i ilościowy.

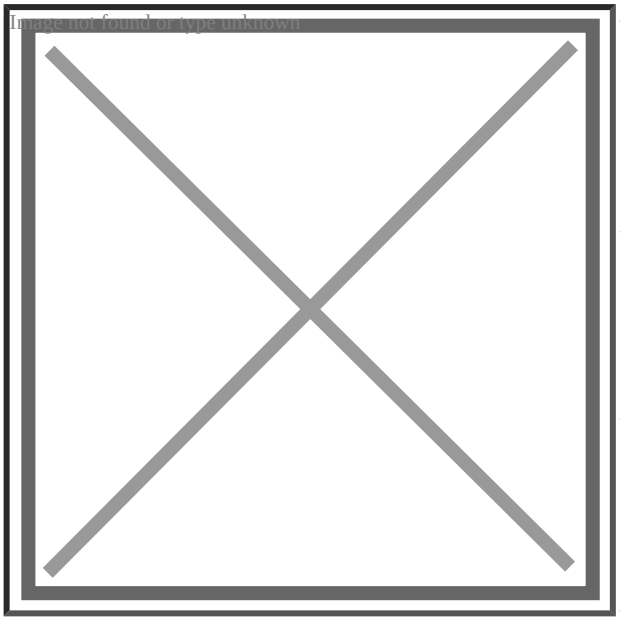

W Niedzielę Palmową rzesze na widok Jezusa wołały pełne entuzjazmu Hosanna, aby zaledwie w kilka dni potem ochrypłymi z nienawiści i agresji głosami wołać: Na krzyż z Nim!. Ukrzyżowanie Chrystusa było tak potworną zbrodnią i jedyną w swoim rodzaju, że nawet świat przyrody został nią wstrząśnięty: Słońce się zaćmiło, zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać, groby się otworzyły i wiele ciał świętych, którzy umarli, powstało.

Ale Wielki Piątek to również na swój sposób dzień… wielkiej radości i zwycięstwa. Bo dokonało się przecież, od tysięcy lat zapowiadane, zbawienie rodzaju ludzkiego; nastąpiło wielkie pojednanie Boga z człowiekiem, nieba z ziemią. To dzień powszechnego przebaczenia!!! Tego dnia Bóg darował nam wszystkie występki, skreślił zapis dłużny… To właśnie co było naszym przeciwnikiem usunął z drogi, przygwoździwszy do drzewa krzyża. Na tajemnicę Wielkiego Piątku zatem należy patrzeć poprzez brzask poranka Wielkiej Nocy. Te dwa dni: Wielki Piątek i Niedziela Zmartwychwstania stanowią całość, jedność. Są świadectwem najwymowniejszym, że to nie zło jest wieczne, ale dobro; śmierć jest ostatecznie zwyciężona przez życie, fałsz – przez prawdę, noc – przez dzień. Dlatego bł. Ks. Jerzy Popiełuszko mówił, że: Przez krzyż idzie się do zmartwychwstania. Innej drogi nie ma.

W sam Wielki Piątek nie sprawuje się Eucharystii. Przez cały dzień trwa nawiedzanie Najświętszego Sakramentu w kaplicy przechowania, adoracji. W godzinach popołudniowo-wieczornych rozpoczyna się: Liturgia na cześć Męki Pańskiej. Akcent w tej Liturgii pada nie na poniżenie czy fizyczne cierpienie, ale na zwycięstwo Chrystusa, pokonującego grzech i śmierć mocą swojej Ofiary. Czcimy Krzyż jako znak zwycięstwa, znak mojego zbawienia. Pobożność ludowa zatrzymuje się na cierpiącym człowieczeństwie Chrystusa, co bardziej może przemawia do uczuć. Jednak wizja liturgiczna, oparta na słowie Bożym, jest pełniejsza, głębsza i powinna znaleźć się w centrum naszej pobożności. Mówimy nie przypadkiem o chwalebnej męce i śmierci Chrystusa.

Liturgia Męki Pańskiej rozpoczyna się wejściem w milczeniu i ciszy. Celebrans i usługujący oddają cześć ołtarzowi (przez pokłon); kapłan pada na twarz – jest to wyraz uniżenia człowieka, jak również żalu i bólu Kościoła. To mocny i emocjonalnie wymowny gest największego uniżenia przed Tajemnicą, którą mamy rozważać. Wszyscy wierni w tym czasie w milczeniu klęczą. Wobec zbawczej śmierci Jezusa wszelkie słowa są nieodpowiednie. Cisza mówi znacznie więcej niż słowa, bo niepotrzebnymi słowami można „spłoszyć" ciszę.

Następuje potem liturgia słowa, z odczytaniem Pasji zawartej w Ewangelii wg św. Jana. Po homilii, w chwili milczenia rozpoczyna się modlitwa wiernych według starożytnych tekstów. Jest ona rozbudowana – bo obejmuje cały świat, jakby chciała owocami męki Chrystusa obdarować wszystkich. Po odśpiewanej intencji – wszyscy zachowują milczenie, a potem celebrans odmawia modlitwę.

Po modlitwie następuje adoracja krzyża. Od dwóch tygodni krzyże w kościołach były zasłonięte. Dziś ukazuje się je na powrót wiernym. Kapłan bierze zasłonięty krzyż, odsłania górną jego część i śpiewa: Oto drzewo krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata. Wszyscy odpowiadają: Pójdźmy z pokłonem i padają na kolana. Po chwili ciszy kapłan odsłania kolejną część krzyża, powtarzając te same słowa. Za trzecim razem ukazuje cały krzyż. Po trzecim obwieszczeniu godności drzewa Krzyża – następuje Jego adoracja. Wszyscy, według ustalonego porządku, podchodzą do krzyża, by oddać cześć Jezusowi ukrzyżowanemu. Składają pocałunek lub innym gestem wyrażają swój hołd i oddanie. Oddanie czci Krzyżowi powinno stać się bardzo osobistym aktem dla każdego z nas.

Po adoracji Krzyża przychodzi czas Komunii. Nie ma przeistoczenia. Odmawia się modlitwę Ojcze nasz i rozdaje się hostie konsekrowane poprzedniego dnia. Przyjmujemy Ciało za nas wydane. Jednoczymy nasze życie i osobiste krzyże z Krzyżem Chrystusa. To nam pokazuje bardzo ważną prawdę teologiczną. Otóż w Liturgii na cześć Męki Pańskiej zamiast konsekracji chleba i wina (przeistoczenia i ofiarowania Ciała i Krwi Jezusa) – jest wniesienie i adoracja Krzyża. Ma to nam pokazać ścisły związek Ofiary Krzyżowej Chrystusa z Ofiarą Eucharystyczną. To podczas każdej Mszy Świętej zostają uobecnione: ofiara Jezusa na krzyżu i Jego Zmartwychwstanie. Co to znaczy? Oto stajemy się uczestnikami tego, co stało się na Golgocie. Dlatego podczas każdej Mszy Świętej na ołtarzu lub obok niego znajduje się Krzyż.

Adoracja Krzyża w Wielki Piątek prowadzi nas do owoców śmierci i zmartwychwstania Pana, które są nam dostępne w Komunii Świętej. Brak przeistoczenia w Wielki Piątek wyraża też związek tego dnia [Wielkiego Piątku] z czwartkowym wieczorem. W ten sposób czwartkowa Msza Wieczerzy Pańskiej i piątkowa Liturgia Męki Pańskiej stanowią jedno wydarzenie, tak jak jedną Ofiarą jest akt z Wieczernika i z Krzyża na Golgocie. Można więc powiedzieć, że Wielki Piątek ma swoją Mszę Świętą, którą jednak nie sprawuje się w sam dzień, lecz w przeddzień wieczorem (wedle naszej rachuby czasu).

Liturgię Męki Pańskiej kończy przeniesienie Najświętszego Sakramentu do kaplicy, zwanej symbolicznie Grobem Pańskim. To polska tradycja. Monstrancja jest przykryta białym welonem na pamiątkę całunu, którym spowito martwe ciało Jezusa. Przez ten wieczór i dzień następny będziemy Go adorowali. Wielu z nas przyjdzie także ucałować krzyż. Adoracja trwa do rozpoczęcia Wigilii Paschalnej w Wielką Noc. Trzeba tu zwrócić uwagę na to, że nie jest ważny sam wystrój „Bożego Grobu", kompozycje artystyczne i figura, ale sam żywy i prawdziwy Jezus obecny w Najświętszym Sakramencie. Po przeniesieniu Eucharystii rozpoczyna się dzień ciszy, wspomnienie złożenia ciała Jezusa do grobu.

Niech w Dzień Męki i Śmierci Chrystusa będzie w naszym domu cisza – pozwalająca przeżyć Misterium Męki i Śmierci Jezusa. Weźmy tego dnia udział w parafialnej Drodze Krzyżowej oraz w Liturgii Wielkopiątkowej. Jest ona długa, ale bardzo bogata i piękna. Pamiętajmy, by udać się na adorację do „Grobu Pańskiego". Postarajmy się w naszym mieszkaniu wyeksponować wizerunek krzyża (np. umieścić go na stole lub udekorować). O godz. 15.00 można zapalić świecę przy krzyżu, odmówić Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Warto tego dnia wyłączyć telewizory, radioodbiorniki, powstrzymać się od hałaśliwej muzyki. Post niech będzie postem.

WIELKA SOBOTA

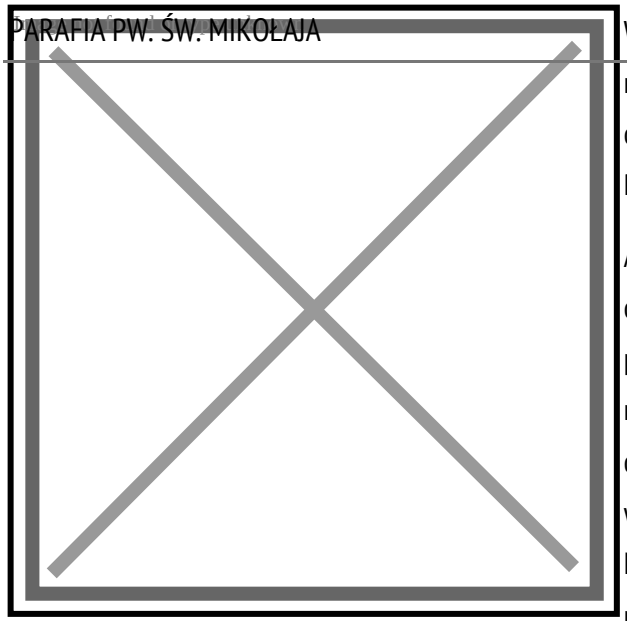

Wielka Sobota to dzień adoracji, trwania przy Grobie Pańskim w postawie rozważania śmierci Jezusa oraz Jego zstąpienia do otchłani. To dzień ciszy. Powinien być wypełniony zadumą nad cudem Zmartwychwstania. Przez modlitwę i post oczekujemy na Zmartwychwstanie Pana.

Ale tego dnia przeżywamy również tajemnicę zstąpienia Chrystusa do „piekieł", czyli do otchłani. A więc nie chodzi tu o „piekło" - nieodwracalny stan potępienia wiecznego, a słowo „piekła", czyli właśnie ideę otchłani, a więc o rzeczywistość, w której sprawiedliwi oczekiwali na Jezusa, by ich wprowadził do Nieba. Jezus od dnia swojej śmierci do Zmartwychwstania przebywał więc w… otchłani. Nie poszedł tam za karę, nie pozostał tam, lecz potem wstąpił do Nieba. Poszedł tam, by duszom oczekującym na pełnię zbawienia – ogłosić radosną wieść o swoim zwycięstwie nad śmiercią. W otchłani przebywały dusze prawych ludzi Starego Testamentu. Nie mogły one wejść do nieba, bo było ono przed nimi zamknięte, a swoim bogobojnym życiem nie zasługiwały na wieczne potępienie. Czekały więc na czas nadejścia Zbawiciela i dokonanego przez Niego odkupienia. Wśród tych sprawiedliwych dusz były m.in. dusze: Adama, Ewy, Abla, Noego, Abrahama, patriarchów i proroków, Samuela, Mojżesza, Dawida, Anny i Joachima – rodziców Matki Bożej, Józefa – opiekuna Jezusa, Jana Chrzciciela i wielu innych. Prawda ta została zawarta w Składzie Apostolskim: Zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał. W Wielką Sobotę nie sprawuje się Mszy Świętej. Można z ludem odprawiać Liturgię Godzin, czyli brewiarz, zwłaszcza Jutrznię i Godzinę Czytań rano, tak jak w Wielki Piątek.

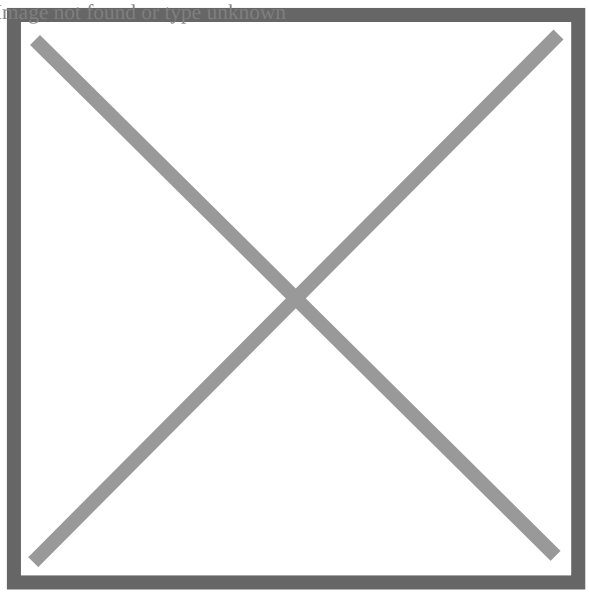

W ten dzień kapłan błogosławi pokarmy, które będzie się spożywać w Wielkanoc. Pobłogosławić pokarmy może, oprócz biskupa i prezbitera, także diakon i akolita - alumn wyższego seminarium duchownego. O. Newerani pisał w roku 1739: „Święcą baranka, przypominającego prawdziwego Baranka-Chrystusa i Jego triumf, dlatego też zwyczajnie chorągiewki na pieczonym baranku stawiają. Święcą mięsiwa, którego się Żydom pożywać nie godziło, na dowód, żeśmy przez Chrystusa Pana z jarzma Starego Zakonu uwolnieni… Święcą chrzan na znak tego, że gorzkość męki Jezusowej tegoż dnia w słodycz się nam zamienia, i dlatego też przy tym masło święcą, które znaczy tę słodycz. Święcą na ostatek i jaja na dowód tego, że jako kokosz dwojako niejako kurczęta rodzi, raz niosąc owoc, drugi raz go wysiadując, tak przez Chrystusa dwa razy jesteśmy odrodzeni".

Kościół zachęca, aby w Wielką Sobotę powstrzymać się od spożywania pokarmów mięsnych. Pierwszym motywem nawiedzenia kościoła powinna być adoracja Jezusa w Najświętszym Sakramencie w „Bożym Grobie". Błogosławieństwo pokarmów na stół wielkanocny jest pięknym obyczajem, ale jednak ma ono charakter drugorzędny. Nie zapomnijmy przygotować świece na liturgię Wigilii Paschalnej.

WIGILIA PASCHALNA

Wigilia Paschalna rozpoczyna świętowanie Zmartwychwstania Pana Jezusa. Jest centralnym momentem Triduum Paschalnego. Jest najważniejszą i najpiękniejszą celebracją w całym Roku Liturgicznym. To świętowanie największego wydarzenia w dziejach świata Zmartwychwstania Chrystusa. Ceremonie Wigilii Paschalnej nie mają charakteru wielkosobotniego, ale wielkanocny. To jest pierwsza Msza św. wielkanocna (nawet jeśli procesja odbywa się rano w niedzielę). To prawdziwa Pascha, czyli czas przejścia do nowego czasu – już w świetle Zmartwychwstania.

Wigilia Paschalna składa się z czterech części: Liturgii Światła, Liturgii Słowa, Liturgii Chrzcielnej, Liturgii Eucharystycznej.

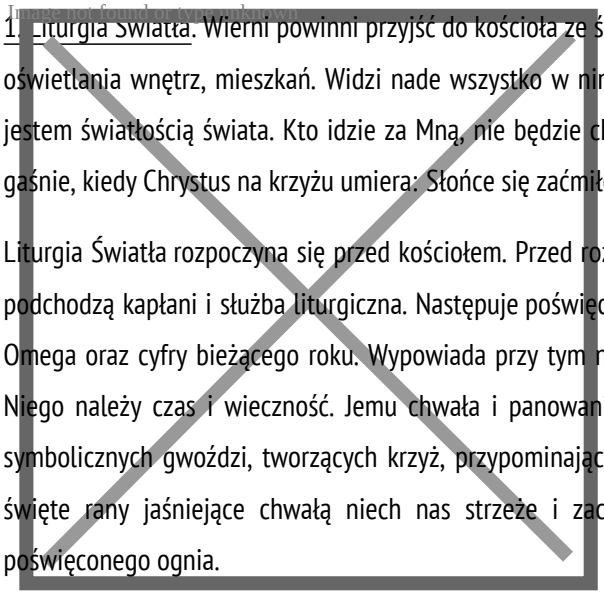

1. Liturgia Światła. Wierni powinni przyjść do kościoła ze świecami.Kościół widzi w świetle i ogniucoś więcej niż tylko praktyczny środek do oświetlania wnętrz, mieszkań. Widzi nade wszystko w nim symbol samego Jezusa Chrystusa. Pan Jezus sam nazywał siebie światłem: Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia . Jasność słońca symbolicznie gaśnie, kiedy Chrystus na krzyżu umiera: Słońce się zaćmiło, by się pojawić w świcie/poranku Zmartwychwstania.

Liturgia Światła rozpoczyna się przed kościołem. Przed rozpoczęciem liturgii w kościele gasną wszystkie światła. Do rozpalonego ogniska podchodzą kapłani i służba liturgiczna. Następuje poświęcenie ognia i nowego paschału. Kapłan kreśli na świecy znak krzyża, litery Alfa i Omega oraz cyfry bieżącego roku. Wypowiada przy tym następujące słowa: Chrystus wczoraj i dziś, Początek i koniec, Alfa i Omega. Do Niego należy czas i wieczność. Jemu chwała i panowanie przez wszystkie wieki wieków. Amen. A potem umieszcza w paschale pięć symbolicznych gwoździ, tworzących krzyż, przypominających pięć ran Chrystusa. I wypowiada przy tym następujące słowa: Przez swoje święte rany jaśniejące chwałą niech nas strzeże i zachowuje Chrystus Pan. Amen . Następnie kapłan zapala świecę paschalną od poświęconego ognia.

Procesja wyrusza do kościoła. Kapłan czy diakon niesie zapalony paschał. W kościele panują ciemności. Jedynym źródłem światła jest paschał. Celebrans w progu świątyni śpiewa: Światło Chrystusa, a wszyscy odpowiadamy: Bogu niech będą dzięki. Ma to być okrzyk prawdziwej radości ze zwycięstwa Jezusa obecnego wśród nas, a nie tylko rytualna odpowiedź (zwróćmy uwagę na to, co mówimy i ucieszmy się rzeczywiście z triumfu Jezusa). Celebrans czyni to powtórnie w środku nawy świątyni i trzeci raz przy ołtarzu. Wierni odpalają swoje świece od ognia paschału. Kiedy procesja dochodzi do ołtarza: zapalają się wszystkie światła w kościele. W tym momencie spróbujmy sobie uświadomić, co oznacza powiedzenie, że: Oto Chrystus jest światłością świata!!! Swoim zmartwychwstaniem Chrystus opromienia nasze życie. To jest bardzo mocny, poruszający symbol.

Po przyniesieniu paschału do prezbiterium i okadzeniu go diakon lub kapłan śpiewa, wyjaśniając m.in. symbolikę światła, orędzie wielkanocne – tzw. Exultet (słowo to oznacza – weselcie się). Zaczyna się ono słowami: Weselcie się już zastępy aniołów w niebie. (…) Raduj się ziemio opromieniona tak niezmiernym blaskiem, a oświecona jasnością Króla Wieków poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywał. Exultet – to jeden z najpiękniejszych hymnów, jakie posiada Kościół.

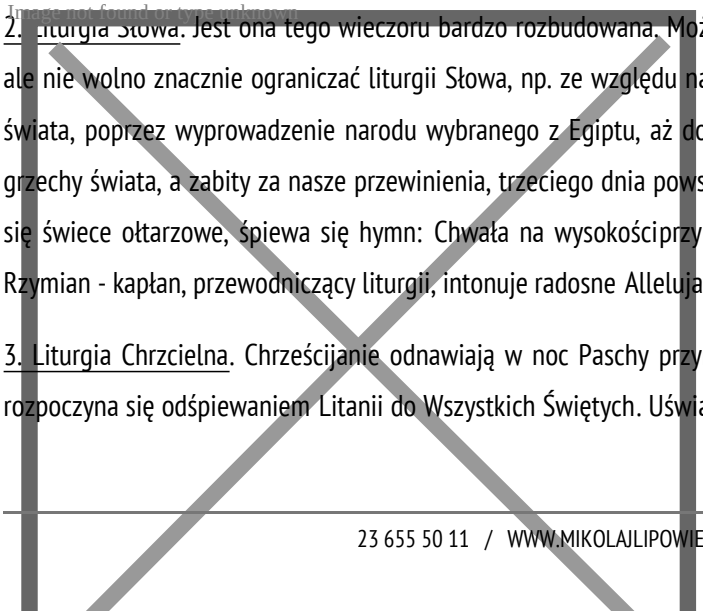

2. Liturgia Słowa. Jest ona tego wieczoru bardzo rozbudowana. Może się składać aż z dziewięciu czytań. Liczbę czytań można zmniejszyć, ale nie wolno znacznie ograniczać liturgii Słowa, np. ze względu na czas. Czytania biblijne pokazują całą historię zbawienia: od początku świata, poprzez wyprowadzenie narodu wybranego z Egiptu, aż do czasu, gdy Jednorodzony Syn Boży stał się Człowiekiem, by odkupić grzechy świata, a zabity za nasze przewinienia, trzeciego dnia powstał z martwych. Po ostatnim czytaniu ze Starego Testamentu – zapala się świece ołtarzowe, śpiewa się hymn: Chwała na wysokościprzy akompaniamencie bicia dzwonów. Natomiast po czytaniu z Listu do Rzymian - kapłan, przewodniczący liturgii, intonuje radosne Alleluja, po czym śpiewa się radosny psalm.

3. Liturgia Chrzcielna. Chrześcijanie odnawiają w noc Paschy przymierze z Bogiem, które zawarli przez Chrzest św. Liturgia Chrzcielna rozpoczyna się odśpiewaniem Litanii do Wszystkich Świętych. Uświadamiamy sobie, że przez Chrzest zostaliśmy powołani do świętości. Po

litanii następuje błogosławieństwo wody chrzcielnej. Kapłan wyraża Ojcu niebieskiemu najwyższą wdzięczność za dar wody, przede wszystkim za to, że przez nią odradza nas dzięki męce i śmierci Pana Jezusa. W pewnym momencie paschał zostaje zanurzony w wodzie chrzcielnej. Nasz chrzest przypomina również – błogosławieństwo wody do pokropienia.

Następuje odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Oto wierni z zapalonymi świecami w ręku wyrzekają się grzechu oraz wyznają wiarę w Ojca, Syna i Ducha Świętego, Kościół, obcowanie świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne. Tak, jak wszyscy kapłani w Wielki Czwartek odnawiają swoje obietnice, tak wszyscy chrześcijanie odnawiają w noc Paschy przymierze z Bogiem, które zawarli poprzez Chrzest św.

Po błogosławieństwie wody, część wody wydziela się osobno jako wodę święconą w dużych naczyniach. Wierni biorą ją do swoich domów, aby napełnić nimi kropielnice przy wejściu do mieszkania i przechować ją na wypadek np. różnych zagrożeń, niebezpieczeństw (by wtedy pokropić nią domy i dobytek). W kościołach napełnia się naczynia przy wejściu wodą święconą, której nie było tam od Wielkiego Czwartku.

4. Liturgia Eucharystyczna. Każda Msza św. jest uobecnianiem Paschy Chrystusa: Jego śmierci i Zmartwychwstania. Jednak Msza św. Wigilii Paschalnej jest „matką" wszystkich Mszy świętych. Jest poniekąd najważniejszą Eucharystią w całym roku. Chrześcijanie całemu światu ogłaszają radosną wieść: otrzyjcie już łzy, śmierci została zadana śmierć!!!Światło Zmartwychwstałego rozjaśnia mroki nocy, napełnia ciemności ludzkich serc.

Zgodnie z polską tradycją procesja rezurekcyjna (łacińskie słowo resurrectio oznacza zmartwychwstanie) może odbywać się w niedzielny poranek przed pierwszą Mszą świętą. Naturalne jest również urządzanie procesji rezurekcyjnej bezpośrednio po Wigilii Paschalnej, bo jest to już celebracja Zmartwychwstania.

Zmartwychwstanie Pańskie

Wigilia Paschalna rozpoczyna trzeci moment Triduum Paschalnego, czyli dzień Zmartwychwstania Pańskiego, Wielkiej Nocy, Wielkanocy. Od rozpoczęcia Wigilii Paschalnej trwa Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Triduum Paschalne kończy się nieszporami w Niedzielę Wielkanocną.

Wielkanoc jest pierwszym i najdawniejszym świętem w Kościele, obchodzonym od II w. Ale jest także pierwszym świętem w Kościele – co do ważności. Ono jest „słońcem roku kościelnego", centrum wszystkich tajemnic, związanych z życiem i posłannictwem na ziemi Jezusa Chrystusa. Wielkanoc obchodzimy w Kościele w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca. Tak więc Wielkanoc może się wahać pomiędzy 22 marca a 25 kwietnia. Tradycja daty Zmartwychwstania wynika z kalendarza żydowskiego, gdzie poszczególne miesiące rozpoczynają się od danego nowiu księżyca. Pierwszy miesiąc wiosenny, wg owego kalendarza żydowskiego, to tzw. miesiąc Nisan, a jak czytamy w Księdze Wyjścia, uczta paschalna była sprawowana 14 dnia miesiąca Nisan. Jest pewne dziś, że 14 dnia miesiąca Nisan Chrystus umarł, a 16 dnia Zmartwychwstał, dlatego niedziela po 14 dniu tego miesiąca Nisan stała się dla chrześcijan dniem, w którym obchodzono i czczono Zmartwychwstanie Chrystusa.

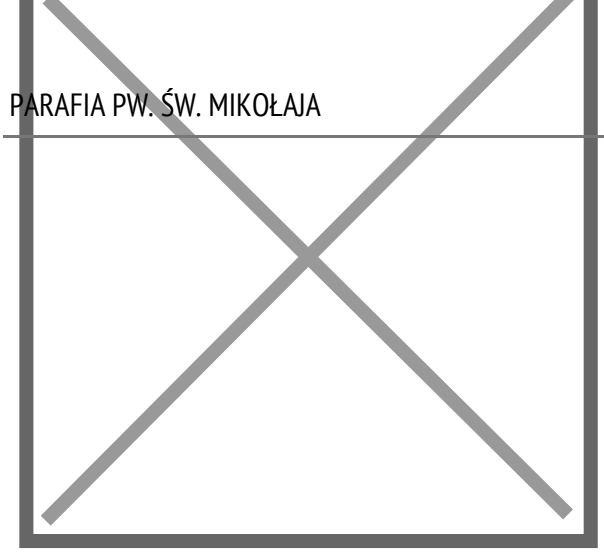

Chrześcijaństwo przyjęło tradycję, że uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego jest obchodzone w pierwszą niedzielę, po 14 dniu pierwszego miesiąca wiosennego. W związku z tym, sobór nicejski w 325 r., zdecydował, że Wielkanoc zawsze będzie obchodzona w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca. W świątyni w widocznym miejscu znajdują się symbole i znaki Chrystusa Zmartwychwstałego: krzyż z czerwoną stułą, paschał i figura zmartwychwstałego, które towarzyszą naszej modlitwie i liturgii aż do Uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

Przez osiem dni trwa Oktawa Wielkanocna, a radość ze zwycięstwa Jezusa rozciąga się na kolejne dni, aż do pięćdziesiątego dnia, kiedy Kościół celebruje wspomniane Zesłanie Ducha Świętego. Jest to szczególny czas świętowania. W tym okresie śpiewamy pieśni paschalne. Jest to także okres inicjacji eucharystycznej, czyli czas pierwszych Komunii św. dzieci; czas wprowadzania dzieci w tajemnicę Eucharystii.

Co trzeba zrobić, żeby dobrze przeżyć Święta Zmartwychwstania Pańskiego? Przede wszystkim trzeba być w stanie łaski uświęcającej oraz konieczne jest uświadomienie sobie, że najważniejsze dni to nie tylko Niedziela Wielkanocna czy Poniedziałek Wielkanocny, lecz całe Triduum Paschalne – trwające od wieczornej liturgii w Wielki Czwartek aż do Nieszporów Niedzieli Zmartwychwstania!!!

Zachęcamy zatem do udziału w całym Triduum Paschalnym, by przeżyć rzeczywiste spotkanie z Jezusem umęczonym, pogrzebanym i Zmartwychwstałym. Bo wielu spośród nas przychodzi do kościoła, na liturgię – tylko w Wielkanoc. Uczestniczą zatem tylko – uwaga – w jednej, tzn. ostatniej fazie Triduum, jakim jest Zmartwychwstanie. Jest ono oczywiście najistotniejsze. Ale gdy brakuje w świadomości czy postawach i zachowaniach wiernych – doświadczenia przeżycia Tajemnicy śmierci i pogrzebania Jezusa: to radość Zmartwychwstania jest u tego typu ludzi [czyli tzw. katolików od „wielkiego dzwonu wielkanocnego"] – zbyt powierzchowna i płytka. A zatem, by autentycznie, prawdziwie i głęboko przeżyć Wielkanoc – warto uczestniczyć we wszystkich liturgiach Świętego Triduum Paschalnego.

Poza tym tak, jak w przypadku każdej liturgii, ważne jest przygotowanie się do niej nieco wcześniej, np. wzięcie Pisma Świętego do ręki, przeczytanie tekstów, które będą proklamowane podczas liturgii. Istotne jest także uświadomienie sobie, że Jezus, Syn Boży – z miłości do człowieka stał się Człowiekiem, objawił Ojca i przez swoją śmierć i Zmartwychwstanie przywrócił łączność człowieka z Bogiem. Jezus przeszedł z ludzkiej niewoli śmierci (a co za tym idzie z niewoli świata uwikłanego w grzech) do nowego świata, nowego stworzenia. Ta prawda naszej wiary opiera się na istotnym fakcie: pustego grobu.

Warto również sobie uświadomić w kontekście Świąt Wielkiej Nocy wartość świętowania Niedzieli w ciągu całego roku, bo w każdą Niedzielę czcimy, celebrujemy Zmartwychwstanie Pańskie. Niedziela to taka „mała Wielkanoc". Niedziela to pierwsze i podstawowe święto

obrzędy chrześcijańskie.

Śniadanie wielkanocne zacznijmy modlitwą: Panie Jezu Chryste, zasiądź między nami, udziel nam radości Twego zmartwychwstania. Niech się okażemy Twoimi uczniami, a stół nasz niech będzie znakiem pojednania. Uczestnicy posiłku dzielą się pobłogosławionym jajkiem, które symbolizuje nowe życie. W wielu okolicach Polski, w czasie wielkanocnym, pozdrawiano się słowami: Chrystus zmartwychwstał. Druga osoba odpowiadała: Zmartwychwstał prawdziwie. Zachowajmy ten piękny zwyczaj.